

Rozważania księdza Jacka...

Oficer, który na mostku kapitańskim pełnił nocną wachtę dostrzegł w dali światło. Alfabetem morsa nadał komunikat:

- Widzę wasze światło. Zmieńcie kurs, bo się zderzymy.
- Też widzimy wasze światło. To wy zmieńcie kurs.
- Ale my jesteśmy jednostką floty jego królewskiej mości i nigdy nikomu nie ustępujemy drogi - zatelegrafował z dumą oficer dyżurny.
- A my jesteśmy latarnią morską - przyszła niespodziewana odpowiedź.

Jest w człowieku przekonanie o własnej doskonałości. Coraz trudniej przychodzi mu kogoś posłuchać, pójść za kimś. Znikają autorytety. Ich miejsce zajmują idole: tym bardziej popularni, im mocniej schlebiają gustom i oczekiwaniom gawiedzi, twierdząc, że wszystko można, wszystko jest „normalne”, wszystko dozwolone.

Kiedy wiadomo, że coś od Ducha pochodzi? To trochę tak, jak z wędrówką w górach. Idziesz na szczyt i nagle stajesz na rozdrożu. Którą drogę wybrać? Zawsze tę trudniejszą, pnącą się w górę. Jeżeli zdobywając szczyt masz z górki, to wiesz, że pobiłaś. Od Ducha Świętego pochodzi to, co niełatwe, co zmiany wymaga od nas, a nie podpowiada nam, że to otoczenie powinno się z nami zgodzić i do nas dostosować. Pójść za Duchem Świętym oznacza najczęściej zrobienie czegoś wbrew zdrowemu rozsądkowi i opinii otoczenia.

Uczy nas tej postawy Maryja w Nazarecie, kiedy decyduje się powiedzieć Bogu „tak” na coś bez precedensu: że oto Dziewica pocznie i porodzi Syna. Uczy tej postawy św. Józef, gdy na polecenie Anioła bierze do siebie swą małżonkę. Uczy św. Maksymilian, podejmując się śmierci za bliźniego. To nasze prawdziwe autorytety, najlepsi nauczyciele na drodze posłuszeństwa Duchowi Świętemu.

Jego Przybytkiem, a więc wyjątkową przestrzenią objawienia się Jego działania, jest Maryja. Wystarczy ująć Ją za rękę, jak dziecko swoją mamę. I ani się obejrzymy, a okaże się, że właśnie w ten sposób Duch Święty nas prowadzi: gdy dłoń w dłoń idziemy z Maryją.



MATERIAŁY FORMACYJNE

DLA WSPÓLNOT
RYCERSTWA NIEPOKALANEJ



CZERWIEC 2017

STO LAT HISTORII, STO LAT MISJI

Intencja modlitewna na czerwiec:

Aby, za przykładem św. Maksymiliana, Rycerstwo Niepokalanej pozwalało prowadzić się Duchowi Świętemu.

Pismo Święte:

Rz 8, 3b-6. 8-9. 11-16

On to zstał Syna swego w ciele podobnym do ciała grzesznego i dla [usunięcia] grzechu wydał w tym ciele wyrok potępiający grzech, aby to, co nakazuje Prawo, wypełniło się w nas, o ile postępujemy nie według ciała, ale według Ducha. Ci bowiem, którzy żyją według ciała, dążą do tego, czego chce ciało; ci zaś, którzy żyją według Ducha - do tego, czego chce Duch. Dążność bowiem ciała prowadzi do śmierci, dążność zaś Ducha - do życia i pokoju (...). A ci, którzy według ciała żyją, Bogu podobać się nie mogą. Wy jednak nie żyjecie według ciała, lecz według Ducha, jeśli tylko Duch Boży w was mieszka. Jeżeli zaś ktoś nie ma Ducha Chrystusowego, ten do Niego nie należy (...). A jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Chrystusa [Jezusa] z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was swego Ducha. Jesteśmy więc, bracia, dłużnikami, ale nie ciała, byśmy żyć mieli według ciała. Bo jeżeli będziecie żyli według ciała, czeka was śmierć. Jeżeli zaś przy pomocy Ducha zadawać będziecie śmierć popędowi ciała - będziecie żyli. Albowiem wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi. Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, by się znowu pogрузić w bojaźni, ale otrzymaliście Ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: «Abba, Ojcze!» Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi.

Nauczanie Kościoła

Ojciec Święty Jan Paweł II, Homilia wygłoszona podczas Mszy św. dla przedstawicieli ruchów kościelnych 31 V 1998 r.

Veni, Sancte Spiritus! Kościół na całej ziemi z taką samą wciąż żarliwością powtarza te słowa, ponieważ ma głęboką świadomość, że musi wciąż trwać w wieczerniku w nieustannym oczekiwaniu na Ducha Świętego. Wie zarazem, że musi wyjść z wieczernika na drogi świata, by wciąż na nowo spełniać swoją misję, dając świadectwo tajemnicy Ducha.

Veni, Sancte Spiritus! Módlmy się tak razem z Maryją, która jest sanktuarium Ducha Świętego, bezcennym przybytkiem Chrystusa wśród nas, aby pomogła nam być żywymi świątyniami Ducha i niestrudzonymi świadkami Ewangelii.

Z Pism św. Maksymiliana

Przemówienie o. Maksymiliana pt. „Ideałem naszym jest Niepokalana”, Konferencje świętego Maksymiliana Marii Kolbego, nr 180.

Wola Niepokalanej jest najściślej zjednoczona z wolą Ducha Przenajświętszego, tak że się z nią zupełnie utożsamia. Dlatego też oddając się Niepokalanej i pełniąc Jej wolę, oddajemy się tym samym i pełnimy wolę Pana Jezusa – tylko w najdoskonalszy sposób, na jaki tylko człowiek może się zdobyć.

Wyjaśnienie tekstów

We fragmencie Listu do Rzymian (...) św. Paweł pisze: «wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi» (Rz 8, 14). W tych słowach znaleźć można kolejne wskazania, pozwalające zrozumieć cudowne działanie Ducha w naszym chrześcijańskim życiu. Otwierają one drogę do wnętrza ludzkiego: Duch Święty, którego Kościół wzywa, aby był «Światłością sumień», nawiedza człowieka od wewnątrz. Dotyka wprost jego duchowej głębi. «Jeśli tylko Duch Boży w was mieszka – pisze dalej Apostoł – nie żyjecie według ciała, lecz według Ducha. (...) Ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi» (Rz 8, 9. 14). A rozważając tajemnicze działanie Pocieszyciela, św. Paweł pisze w uniesieniu: «Nie otrzymaliście (...) ducha niewoli, (...) ale otrzymaliście ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: Abba, Ojcze! Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi» (Rz 8, 5-16). Dotykamy tu samego sedna tajemnicy! To spotkanie między Duchem Świętym a duchem ludzkim jest jak gdyby samym sercem tego, co apostołowie przeżyli w dniu Pięćdziesiątnicy. To niezwykłe doświadczenie jest również obecne w Kościele, który narodził się z tamtego wydarzenia, i towarzyszy mu przez stulecia. Za sprawą Ducha Świętego człowiek niejako dogłębnie odkrywa, że jego duchowa natura nie jest przesłonięta przez cielesność, ale przeciwnie – że to duch nadaje prawdziwy sens ciału. Kiedy bowiem człowiek żyje wedle Ducha, ujawnia w pełni dar swego przybranego synostwa Bożego. W tę perspektywę dobrze wpisuje się zasad-

niczna kwestia stosunku między życiem a śmiercią, którą Paweł porusza bezpośrednio: «jeżeli będziecie żyli według ciała, czeka was śmierć. Jeżeli zaś przy pomocy Ducha uśmiercać będziecie popędy ciała - będziecie żyli» (Rz 8, 13). Tak właśnie jest: posłuszeństwo Duchowi Świętemu otwiera przed człowiekiem wciąż nowe perspektywy życia. (Jan Paweł II, Homilia wygłoszona podczas Mszy św. dla przedstawicieli ruchów kościelnych 31 V 1998 r.)

Rozważanie

Prowadzony przez Ducha Świętego – czy można lepiej opisać osobę św. Maksymiliana – wielkiego proroka naszych czasów? Rozważając postawę Niepokalanej, Ojciec Kolbe odkrył i wskazał także nam, jak można dać się poprowadzić Duchowi Bożemu – najpierw należy przyjąć tę podstawową prawdę – każdy ochrzczony jest „świątynią Ducha Świętego”. Tak wielką łaską obdarzył nas Bóg! Ale jakże często zapominamy o tym, że „Duch Boży w nas mieszka”, jak często żyjemy raczej „według ciała”, zdążając ku śmierci... A Bóg obiecuje – jeśli będziesz żył według tego, jak prowadzi Cię Duch Święty, będziesz żył (i to żył w pokoju, jak pisał św. Paweł).

Na tej drodze kroczenia za natchnieniami Ducha otrzymaliśmy też ogromną pomoc – jest nią Niepokalana, nasza troskliwa Matka i Oblubienica Ducha Świętego. Oblubienica zawsze chce tego samego, czego chce Ten, którego kocha ona całym sercem. Dlatego w rękach Maryi jesteśmy całkowicie bezpieczni – kiedy wypełniamy jej wolę możemy być spokojni, że prowadzi nas sam Duch Święty!

Zwróćmy też uwagę na podpowiedź Jana Pawła II – w naszych modlitwach trwajmy z Maryją i Apostołami w Wieczerniku, wzywajmy i oczekujmy Ducha Świętego, ale nigdy nie zapominajmy, że jest nam On dany po to, aby nas z tego Wieczernika wyprowadzać – byśmy Jego Mocą głosili światu, że Jezus jest jedynym Panem i Zbawicielem.

Pytania

1. Czym jest “życie według Ducha”?
2. Dlaczego jest nam łatwiej “żyć według ciała”?
3. Jak rozumiem słowa Jana Pawła II: “to duch nadaje prawdziwy sens ciału”?
4. Co mogę robić, żeby umożliwić Duchowi Świętemu prowadzenie mnie?
5. W jaki sposób Niepokalana i św. Maksymilian uczą mnie podążania ścieżkami Ducha Świętego? Na czym polegało i w czym się przejawiało ich “życie według Ducha”?
6. Co w moim życiu przeszkadza mi wyjść z Wieczernika i głosić Ewangelię w mocy Ducha Świętego ludziom, do których Bóg mnie na codzień posyła?